GOSPODARKA · OPINIA

WAKACJE PRZEDSIĘBIORCY NA KOSZT PRACOWNIKA

Miłosz Wyszkowski · 18 czerwca 2024



Weszła w życie ustawa o tzw. wakacjach składkowych dla mikroprzedsiębiorców. Ustawa nikomu niepotrzebna, a przy tym zupełnie nieuzasadniona i szkodliwa w swoim wydźwięku. Kontynuuje ona niechlubną tradycję poprzedniego rządu, polegającą na „obsługiwaniu elektoratu", a więc rozdawaniu prezentów tym grupom społecznym, w których dominuje poparcie dla aktualnie rządzących partii.

Podpisane 10 czerwca przez Prezydenta „wakacje od ZUS" polegać będą na tym, że w jednym miesiącu w roku mikroprzedsiębiorca (osoba prowadząca działalność gospodarczą, zatrudniająca od 0 do 9 osób z przychodem rocznym do 2 mln euro) będzie mógł nie odprowadzać składek na ubezpieczenia społeczne. Nie oznacza to jednak, że wprowadzono jednomiesięczny „dobrowolny ZUS", w ramach którego przedsiębiorca może zdecydować, czy chce odkładać na emeryturę albo czy chce być ubezpieczonym np. od wypadku. Ustawa nie ma dawać dobrowolności, tylko polityczny podarunek, więc składkę nieopłaconą przez przedsiębiorcę sfinansuje państwo. Tym samym, to państwo odłoży na akurat jego emeryturę, choć nie robi tego wobec etatowych pracowników. Koszt tego prezentu od budżetu państwa dla przedsiębiorców szacuje się na 1,6 mld zł rocznie.

Nowa ustawa tworzy więc sytuację, w której pracownicy, odprowadzając składki i płacąc podatki, fundują swojemu szefowi dopłatę do emerytury. 1 600 zł to od tego roku premia, którą jako podatnicy wy-

płacamy tylko za to, że ktoś prowadzi działalność gospodarczą. Zanim posypią się głosy wsparcia dla przedsiębiorców, którzy swoją inwencją, inicjatywą i skłonnością do podejmowania ryzyka popychają naprzód polską gospodarkę, przypomnę, że samo formalne prowadzenie działalności gospodarczej niewiele ma wspólnego z faktyczną przedsiębiorczością. Często jest to prosta działalność usługowa, oczywiście potrzebna, ale w niczym niezasługująca na szczególne traktowanie.

> W dodatku nie ma powodu, by fryzjerka zatrudniona w czyimś salonie płaciła normalne składki, a ta pracująca na własny rachunek miała je fundowane przez budżet państwa. Ostatecznie trzeba też zauważyć, że kwota 1600 zł nie powala na kolana i trudno wyobrazić sobie sytuację, w której, zgodnie z głoszonymi intencjami ustawodawcy, zdecyduje ona o utrzymaniu się jakiejś firmy na rynku.

Premia za łamanie prawa

Co więcej, podobną dopłatę fundują pracownicy etatowi swoim kolegom, często wykonującym dokładnie tę samą pracę, którzy zatrudnieni są na umowach cywilnoprawnych (B2B) w tych samych firmach. Zamiast przeciwdziałać tej patologii rynku pracy, jaką jest całkowicie arbitralne i często wymuszane przez firmy wykonywanie normalnej etatowej pracy za fasadą własnej działalności gospodarczej, rząd przyjmuje dodatkową, wymierną zachętę do stosowania tego – nielegalnego, dodajmy – procederu. Kodeks pracy stanowi bowiem jasno, że jeśli „pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę", to jest to „stosunek pracy" i nie może być on wykonywany na podstawie umowy innej niż umowa o pracę (art. 22).

Funkcję listka figowego ustawy pełni wykluczenie z ulgi osób rozpoczynających działalność i wykonujących ją dla firmy, która bezpośrednio przedtem zatrudniała tę osobę na umowę o pracę. Ma to, zdaniem ustawodawcy, zapobiegać zjawisku „wypychania na samozatrudnienie". Jest to działanie w oczywisty sposób pozorowane, pokazujące, że państwo nie ma żadnego pomysłu, a najpewniej nawet najmniejszej woli, by walczyć z faktycznym wypychaniem na umowy B2B.

> Co z tego bowiem, że ulga nie obejmie osób świeżo wypchniętych z etatu na „kontrakt", skoro dla wszystkich nowo zatrudnianych wprowadza tylko dodatkową zachętę, by podpisywać umowę jako pseudo-przedsiębiorca, a nie pracownik?

Tym sposobem państwo pogłębia patologię, jaką jest nie tylko kpina z prawa pracy, ale również utrzymywanie rzesz pracowników w stanie permanentnej niepewności i braku ochrony podstawowych praw pracowniczych, takich jak np. prawo do zwolnienia lekarskiego – umowy cywilnoprawne z reguły ich nie uwzględniają i pracownik w czasie choroby albo wykorzystuje swój urlop, albo traci wynagrodzenie, o ile nie jest zmuszany do wywiązania się z umowy bezwarunkowo.

CZYTAJ TAKŻE: Pracochłonność – wróg publiczny w czasach kryzysu demograficznego

W labiryncie emerytur

Wakacje składkowe stanowią też kolejny element psucia polskiego systemu ubezpieczeń społecznych. System emerytalny – czyli jego największy element – cieszy się wśród ekspertów opinią dobrze zaprojektowanego, zgodnie z wymogami sztuki ekonomicznej. Co z tego, skoro obładowany jest wyjątkami, dodatkami, trzy- i czternastkami, emeryturami pomostowymi, alternatywnymi systemami dla pewnych grup zawodowych i świadczeniami kompensacyjnymi? Dodajmy do tego nierówny wiek emerytalny i stosowanie wspólnej dla kobiet i mężczyzn tablicy dalszego trwania życia i wychodzi nam bałagan, w którym trudno się połapać, a jeszcze trudniej odnaleźć pierwotne założenia sprawiedliwego oszczędzania na starość.

System emerytalny stał się bowiem sposobem obłaskawiania wybranych grup społecznych – od obecnych emerytów *en masse* poprzez dodatkowe emerytury, przez rolników i utrzymywanie alternatywnego systemu KRUS, aż po służby mundurowe, oferujące przejście na emeryturę po kilkunastu latach pracy. Dziś rząd, niemal cały parlament (przeciw było jedynie siedmiu posłów Lewicy) i Prezydent swoim podpisem dokładają do tego bonus przyznawany ze względu na rodzaj podpisanej przez pracownika umowy. Nie jest to koniec pomysłów na zagmatwanie systemu, bo w przestrzeni publicznej pojawiają się postulaty, by na wcześniejszą emeryturę przechodziły matki, co miałoby zachęcić młode kobiety do rodzenia dzieci.

W takich warunkach niemożliwe jest spełnienie jednego z najistotniejszych warunków efektywności systemu emerytalnego, czyli utrzymanie bliskiej i zrozumiałej dla pracownika relacji pomiędzy zarobkami i stażem pracy a wysokością emerytury. Wiemy co prawda, że co do zasady im więcej zarabiam i im dłużej pracuję, tym większą będę dostawał emeryturę, ale naiwnością byłoby twierdzenie, że ludzie są w stanie kalkulować swoje oszczędności emerytalne w ramach ZUS i według tych kalkulacji podejmować najistotniejsze finansowe decyzje, np. o formie zatrudnienia, dalszej aktywności zawodowej czy wykorzystywaniu innych form oszczędzania na starość. Winne są tu zarówno liczba wyjątków i nietypowych sytuacji, jak i sama niepewność co do przyszłego kształtu systemu i nadzwyczajnych rozwiązań, które w każdej chwili wprowadzić mogą politycy.

Podsumowanie

Wchodzące w życie prawo o wakacjach składkowych dla mikroprzedsiębiorców stanowi przykład nieuzasadnionej dopłaty do emerytury dla osób prowadzących działalność gospodarczą, na którą składają się wszyscy pozostali. W dodatku wzmacnia ono zróżnicowanie pomiędzy formami zatrudnienia, zwiększając uprzywilejowanie umów, co do których wiadomo, że są nielegalnie nadużywane. Ustawa nie tylko przeczy sprawiedliwości, ale też konserwuje patologię rynku pracy, z którą państwowe instytucje nie chcą lub nie potrafią walczyć. W dodatku stanowi ona kolejny element specjalnego traktowania wybranej grupy w ramach systemu emerytalnego. Wszystko to dla umiarkowanej, bądź co bądź, korzyści grupy społecznej, w której centrolewicowa większość widzi swoją bazę wyborczą.

Źródła:

1. Art. 22ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r., *Kodeks pracy* (Dz. U. 2023, poz. 1465)
2. *Od czego zależy wysokość składki ZUS przedsiębiorcy?*, Poradnik przedsiębiorcy 05.03.2024, https://poradnikprzedsiebiorcy.pl/-skladki-zus-przedsiebiorcy
3. *Ustawa z dnia 9 maja 2024 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw* (Dz.

U. poz. 863)
4. Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, https://www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/druk.xsp?nr=275

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/wakacje-przedsiebiorcy-na-koszt-pracownika/

WSPÓŁTWÓRZ NOWY ŁAD

Za Nowym Ładem stoją czytelnicy, którzy dorzucają się do jego istnienia. Dołącz do nich — jednorazowo, w kwocie, która Ci odpowiada.

DOŁĄCZAM

wspieram.nlad.pl

Zeskanuj, aby wesprzeć